

## ŚW. AUGUSTYN – DUSZPASTERZ

Jan Paweł II w swym liście apostolskim "Augustinum Hipponensem" zalicza św. Augustyna do najwybitniejszych pasterzy Kościoła<sup>1</sup>. Augustyn nie pozostawił osobnego dzieła na temat duszpasterskiej działalności, jak uczynił to św. Jan Chryzostom w "De sacerdotio" i św. Grzegorz Wielki w "Regula pastoralis", ale o misji pasterza mówił dość często w swych publicznych wystąpieniach, jak np. z okazji konsekracji biskupa, własnej rocznicy święceń, w uroczystość apostołów Piotra i Pawła, w "De Civitate Dei", w listach.

### I. AUGUSTYŃSKI OBRAZ PASTERZA

Obraz pasterza przedstawił w świetle Starego i Nowego Testamentu. Bóg jest pasterzem ludu wybranego Starego Przymierza, Chrystus – pasterzem Kościoła. W Starym Testamencie pasterzowanie oznaczało opiekę, Opatrzność Bożą w stosunku do narodu wybranego. Misja Chrystusa polegała na odkupieniu ludzi i pociągnięciu ich ku sobie<sup>2</sup>. Pasterz jest budowniczym /operarius/ budującym na skale, skałą jest Chrystus<sup>3</sup>, rolnikiem uprawiającym winnicę Bożą<sup>4</sup>, sługą Boga i Kościoła<sup>5</sup>. W czasie

- 
- 1 Augustinum Hipponensem 3, "Życie Katolickie" 5/1986/ nr 11/12, 34; Augustyńskie posługiwanie pasterskie dobrze ukazali: F. Van der Meer, Augustine de Zielzorger, Utrecht 1946; M. Pellegrino, S. Agostino pastore d'anime, RechAug 1/1958/ 317-338; A. Trapè, S. Agostino. L'uomo, il pastore, il mistico. Fossano 1976, tłum. J. Sulowski: Święty Augustyn, Człowiek – Duszpasterz – Mistyk, Warszawa 1987.
  - 2 Sermo 47, 1, 20-21, CCL 41, 572, 591-595.
  - 3 Enarratio in Psalmum 126, 2, CCL 40, 1857; Sermo 46, 10-11, CCL 41, 537 n.
  - 4 Epistula 268, 3 CSEL 57, 654; In Joannis Evangelium Tractatus 97, 1, CCL 36, 573; Sermo 82, 15; 101, 4; PL 38, 514; 607 n.
  - 5 Epistula 134, 1, CSEL 44, 85; De opere monachorum 19, 37, CSEL 41, 586 n; Ex collectione Guelferbytana Sermo 9, 4, w: Miscellanea Agostiniana. Testi e studi pubblicati a cura dell'Ordine Eremitano

święceń biskupich tak przemówił: "Debet enim, qui praeest populo, prius intellegere se servum esse multorum"<sup>6</sup>.

Pasterz będąc sługą /servus/ jest szafarzem /minister/, zarządcą /procurator/, rozdawcą /dispensator/ i dawcą /erogator, praerogator/ pokarmu potrzebującym współsługom. Jest rybakiem dusz /piscator animarum/<sup>7</sup>, strażnikiem /speculator, explorator/<sup>8</sup>, jest dozoruującym, bo z podwyższenia patrzy na swój lud<sup>9</sup>, zgodnie z przypowieścią o miłosiernym Samarytaninie jest właścicielem gospody /stabularius/<sup>10</sup>, nauczycielem wiernych, a wraz z nimi współuczniem w szkole Chrystusa<sup>11</sup>, ojcem<sup>12</sup> i światłością, która oświeca ludzi światłem słowa prawdy<sup>13</sup>.

Augustyn był świadomy, że nie z powodu osobistych zasług zajmował tak wysokie stanowisko, ale otrzymał je od Pana<sup>14</sup>. Jako pasterz był stróżem owczarni. "Strzeżemy bowiem was - mówił Augustyn - z obowiązku nałożonego, ale wraz z wami pragniemy być pilnowani. Dla was jesteście niczym pasterze, ale pod owym Pasterzem jesteście wraz z wami owcami. Z tego miejsca jesteście dla was niczym nauczyciele, ale pod owym jedynym Mistrzem w tej szkole wraz z wami jesteście współuczniami"<sup>15</sup>. Kiedy indziej Biskup Hippony powie:

"/.../ lękałem się tego urzędu /.../. Nie wstąpiłem na ten urząd. Strzegłem się tego i czyniłem, co mogłem, aby być zbawionym na skromnym miejscu, a nie narazić zbawienia na wysokim. /.../. Nakłoniony, zostałem ka-

-----  
di S. Agostino nel XV centenario della morte del Santo Dottore. Studio ac diligentia D. Germani Morin, Vol. I, Roma 1930, 470 /cytuję MA/.

- 6 Sermo Guelferb. 32, 1, MA I 563.
- 7 In Joannis Evangelium Tractatus 46, 8, CCL 36, 403; Sermo 94, PL 38, 580; Sermo Guelferb. 9, 4, MA I 470; 18, 2, MA I 500; 32, 9, MA I 570; De catechizandis rudibus 1, 2, CCL 46, 121 n.; De fide et operibus 17, 32, CSEL 41, 76.
- 8 Por. Sermo 339, 2, 2, PL 38, 1480.
- 9 Enarratio in Psalmum 126, 3, CCL 40, 1858.
- 10 Por. Sermo 2, 8, MA I 680.
- 11 In Ioannis Evangelium Tractatus 97, 1, CCL 36, 573.
- 12 Sermo Guelferb. 32, 7, MA I 569.
- 13 Sermo 46, 5; 47, 13, CCL 41, 532 n., 583 n.; Sermo Guelferb. 23, 4-5, MA I 518 n.
- 14 Sermo 46, 2, CCL 41, 529 n.; Sermo Guelferb. 23, 5; 24, 4, MA I 519-521, 524-526.
- 15 Enarratio in Psalmum 126, 3, CCL 40, 1859, PSP 42, z. 1, 28 n.

planem i przez ten stopień doszedłem do biskupstwa" -

Wielki Biskup trzeciorzędnej diecezji miał świadomość ogromnej odpowiedzialności za diecezjan. Świadczy o niej w mowach, rozprawach i listach. W "De Civitate Dei" tak pisał o biskupstwie:

"/.../ nazwa ta oznacza dzieło, a nie zaszczytne stanowisko. Jest to bowiem wyraz grecki, wyprowadzony stąd, iż ten, kto staje się przełożonym nad innymi, czuwa nad nimi, mianowicie troszczy się o nich. Wszak w wyrazie  $\sigma\mu\pi\omicron\tau\omicron\varsigma$  zawiera się troskliwość, a więc  $\epsilon\pi\iota\sigma\mu\omicron\pi\epsilon\iota\upsilon$  możemy, jeśli chcemy, oddać po łacinie jako superintendere, czyli "z troską czuwać nad czymś". Niech więc ten, kto umiłował funkcje przełożonego, a nie oddaje przysług innym, nie wyobraża sobie, że jest biskupem"<sup>17</sup>.

W konkluzji stwierdza, że o wyższe stanowisko, bez którego nie można rządzić ludem, nie wypada się ubiegać, nawet jeśli się je zajmowało i sprawowało. rządy, jak się należy:

"Jeśli nikt nie wkłada na nas tego brzemienia, trzeba się zajmować szukaniem i badaniem prawdy; jeśli zaś wkłada, to należy je przyjąć z potrzeby miłości ludzi, lecz i wtedy nie można się całkowicie wyrzeknąć zadowolenia z prawdy, by nie ominęła nas ta przyjemność, nie przytłoczyła zaś tamta konieczność"<sup>18</sup>.

## II. PASTERSKIE ODDZIAŁYWANIE ŚW. AUGUSTYNA

Duszpasterska działalność św. Augustyna obejmowała trzy poszerzające się koncentrycznie kręgi: Kościół lokalny w Hipponie, Kościół Afrykański i Kościół Powszechny.

-----  
W tłumaczeniu polskim "doktorzy"/doctores/ zmieniłem na "nauczyciele".

- 16 Sermo 355, 1, 2, PL 39, 1569, PSP 12, 276; zob. też Possidius, Vita sancti Augustini 4, PL 32, 36 n., tłum. J. Ujda, POK 11, XL n.
- 17 De Civitate Dei XIX, 19, CCL 48, 686 n.; tłum. W. Kornatowski /Święty Augustyn, O Państwie Bożym, Warszawa 1977/ II 426.
- 18 Tamże.

### 1. Posługiwanie w diecezji hipponenńskiej

W konkretnej, czynnej pracy pasterskiej w Kościele hipponenńskim ważne miejsce zajmowało nauczanie. Słowo Boże było chlebem, którym biskup jako sługa Boga hojnie obdarowywał wiernych. Wszystko, co mówił kaznodzieja, jest wielkie, ponieważ odnosiło się do zbawienia człowieka. "Małe, pozostanie małym - mówi biskup Hippony - ale być wiernym nawet w najmniejszym - to rzecz wielka"<sup>19</sup>. Kaznodzieja, głosząc słowo Pana, czynił to z miłością i bezinteresownością. Do wszystkich odnosił się po bratersku. Jeśli jednak zblakane owce okazywały się niejednokrotnie głuche na wszystkie napomnienia pasterza, to surowość, wypływająca z miłości, wywoływała radosne nawrócenia. Augustyn cieszył się pewnego razu, gdy mógł zakończyć swoje przemówienie w następujący sposób:

"Oświadczam wam, najdrożsi, że surowość, jaką zastosowaliśmy wczoraj, nie była bezowocna. Dzięki słowom nagany odzyskałem dobrą zdobycz. Jeden z owych cze-rech potępił dziś wraz z samym Ariuszem i Eunomiuszem herezję arian i eunomian i sam się nawrócił"<sup>20</sup>.

Pasterz z Hippony zastanawia się, kiedy, w jakim stopniu i w jaki sposób należy kierować się surowością, ażeby uniknąć nieporozumienia i uprzedzeń<sup>21</sup>, konkludując, iż naczelną zasadą naszego postępowania winna być miłość wypływająca z wiary. Głosił, że mając na względzie życie wieczne bliźniego, trzeba odnosić się do niego z wielką miłością /omni studio caritatis/<sup>22</sup>. Wszystkim bowiem jesteśmy winni tę samą miłość, ale nie wszystkim musimy podawać te same lekarstwa. Miłość, dająca życie, nad jednymi się pochyla, drugim schlebia, wobec innych jest surowa, ale do nikogo nie odnosi

19 De doctrina christiana IV 18,35,CCL 32,142:"Quod /.../ minimum est minimum est, sed in minimo fidelem esse magnum est", PSP 22.117.

20 Sermo Guelferb. 17, 4, MA I 498: "Nuntio ergo caritati vestrae, hesterna die non frustra nos fuisse severos: acrimonia disciplinae lucrati sumus. Unus ex illis quattuor hodie haeresem Arianorum et Eunomianorum cum ipso Ario et Eunomio anathemavit /.../ catholicus factus est".

21 Epistola 95, 2-4, CSEL 34, 2, 507-510.

22 Epistola 95, 6, CSEL 34, 2, 511.

się wrogo: wobec wszystkich jest macierzyńska<sup>23</sup>. Jeśli istnieje jakaś różnica w sposobie odnoszenia się do innych, to powinna ona być raczej na korzyść słabych, aniżeli mocnych, i to nie dlatego, iż jednych trzeba bardziej kochać niż drugich, ale ponieważ miłość działa jak życzliwa matka w stosunku do swoich dzieci<sup>24</sup>.

Augustyn kierował się nie tylko miłością, ale i roztropnością zarówno w wielkich, jak i małych sprawach. W przepowiadaniu słowa Bożego unikał tego, co zbytczne. Jedną z homilii na Ewangelię według św. Jana tak kończył:

"Niech więc wam, drodzy, nie będzie przykro, że tego, co tu jeszcze winno było być rozważane, dziś nie omówię, ale w imię Pana ponownie w dniach, kiedy przemówienie się należy, ta sama lekcja będzie przeczytana i z Jego pomocą będzie staranniej wyjaśniona"<sup>25</sup>.

Biskup ma wiele zajęć, bardzo różnych i uciążliwych. Najbardziej istotną częścią jego posługiwania jest udzielanie sakramentów świętych. Warunki otoczenia jednak zmuszają go również do załatwiania spraw, w których trudniej jest dostrzec charakter nadprzyrodzony i przyjmując je jako część posłannictwa pasterskiego. Posydlusz w "Vita Sancti Augustini" śledził nader uważnie działalność Biskupa Hippony, przedstawiając go jako niezwykle gorliwego w podejmowaniu uciążliwych obowiązków sędziego, który całymi dniami rozstrzygał spory zwaśnionych diecezjan potrzebujących jego pomocy. Czynił to wszystko z ogromnym samozaparciem, choć odrywało go to od kontemplacji tajemnic Bożych, do której zawsze tęsknił<sup>26</sup>. Jest to temat, który często powracał w pismach Augustyna. Zaczącał mnichów do prac manualnych, ponieważ sam nie mógł się im oddawać, poświęcając resztę czasu modlitwie i czytaniu. Liczne codzienne zajęcia absorbowały każdą jego wolną chwilę<sup>27</sup>. Zajęty pracą duszpasterską nie miał czasu ani na poprawianie napisanych ksiąg, ani na wykończenie rozpoczętych<sup>28</sup>. Nie

---

23 De catechizandis rudibus 15, 23, CCL 46, 148, POK 10, 36.

24 Epistula 139, 3, CSEL 44, 152 n.

25 In Joannis Evangelium Tractatus 46, 8, CCL 36, 403, PSP 15/1, 551.

26 Possidius, Vita Sancti Augustini 19, PL 32, 49 n.

27 De opere monachorum 29, 37, CSEL 41, 586 n.

28 Epistula 139, 3, CSEL 44, 152 n.

przestał wprawdzie pisać<sup>29</sup>, ale prosił wiernych, aby w przyszłości jego następca nie był obciążany aż takimi obowiązkami, jakie on jako już stary i zmęczony biskup musiał wypełniać<sup>30</sup>. Pewien tekst biblijny dał mu w kazaniu sposobność do wypowiedzenia tych uczuć i niejako potrzebę usprawiedliwienia się:

"O, pod jakim natręctwem tłumów niespokojnych i jakże wielkim kierując się pragnieniem słowa boskiego powiedziano: "Odstąpcie ode mnie złoczyńcy, a szukać będę nakazów Boga mojego!" Niech wybaczą wierni posłuszni, którzy rzadko pytają nas w swoich sprawach światowych, i bardzo chętnie przystają na nasze wyroki. Oni to nie dręczą nas przez prowadzenie sporów, ale raczej poddając się naszemu zdaniu niosą nam pociechę. Oczywiście, że względu na tych, którzy uporczywie dochodzą swego, a kiedy uciskają dobrych, gardzą naszym sądem, powodują, że tracimy czas, który powinniśmy poświęcić sprawom boskim, oczywiście, powiadam, że względu na takich wolno i nam zawołać tymi słowami"<sup>31</sup>.

Biskup Hippony z powodu prawdziwie głębokiej świadomości rzeczywistości nadprzyrodzonej i przyzwyczajenia do życia wewnętrznego odczuwał ciężar całego tego aparatu "ziemskiego", który z konieczności wchodził do programu duszpasterskiego. Dlatego usiłował ograniczyć go do minimum, powierzając innym administrację domu. Nie kupował nieruchomości dla kościoła, jak również nie zajmował się budownictwem<sup>32</sup>. Nie mógł jednak całkiem zrezygnować z zajęć pozornie świeckich, które wchodziły w jego urząd pasterski, jak np. troska o ubogich. Odrzucał więc wizyty kurtuazyjne, odwiedzał zaś wdowy i sieroty doświadczone cierpieniem<sup>33</sup>. Ubodzy, jak mówi biograf, współubodzy, jak ich nazywał Augustyn, znajdowali zawsze miejsce w jego sercu. Pomagając ubogim sięgał także do dochodów Kościoła i ofiar wiernych<sup>34</sup>. Kiedy zaś fundusze, jakimi rozporządzał, były niewystarczające, stawał się ambasadorem ubogich, prosząc swoją owczarnię o pomoc dla nich<sup>35</sup>. Gdy zbliżała się zima, polecał wiernym

29 Epistula 98, 8 i 110, 5, CSEL 34/2, 529 n. i 641.

30 Epistula 213, 5-6, CSEL 57, 377 n.

31 Enarratio in Psalmum 118, Sermo 24, 3, CCL 40, 1745, PSP 41, 308.

32 Possidius, Vita sancti Augustini 24, PL 32, 53 n.

33 Tamże, 27, PL 32, 56 n.

34 Tamże, 23-24, PL 32, 52-54.

35 Sermo 61, 12, 13, PL 38, 414.

okryć w ubogich nagość Chrystusa<sup>36</sup>, w ważniejszych potrzebach sięgał nawet po święte naczynia<sup>37</sup> wołając:

"Nie może biskup zatrzymywać złota i odtrącać ręki żebraka. Codziennie - stwierdzał z bólem - tak wielu jęczy, tak wielu biedaków błaga, że zostawiam wielu smutnych, gdyż nie mam tyle, aby obdzielić wszystkich"<sup>38</sup>.

Kilka dni później oświadczył, że jeśli mu ktoś ofiaruje lepszą szatę od tej, jaką noszą jego duchowni /kapłani, diakoni, subdiakoni/, natychmiast ją sprzeda, a pieniądze odda biednym<sup>39</sup>.

Niezwykłą troską otaczał Biskup Hippony seminarium duchowne zwane przez niego "monasterium clericorum"<sup>40</sup>. Kleryków wybierał z wiernych słuchaczy, którym w swych mowach tłumaczył obowiązki kapłańskie i w ten sposób budził w nich powołanie do stanu duchownego<sup>41</sup>. "Klasztor dla kleryków" przygotowywał jego członków do przyszłych obowiązków duszpasterskich. Augustyńskiemu seminarium przyświecało dobro wiernych i dobro Kościoła. Zwracając się do diecezjan mówił o seminarium: "Vobiscum hic vivimus, et propter vos vivimus /.../"<sup>42</sup>.

Kandydat ubiegający się o przyjęcie do seminarium musiał wyzbyć się własności prywatnej. Nawet ubranie było własnością wspólną, a podarunki były zabronione. W jednym z kazań tak mówił:

"Kto by zechciał mieć coś własnego i żyć z własności i przeciwstawiać się tym moim zaleceniom - nie dość jest, że powiem - nie pozostanie ze mną, ale i nie będzie klerykiem"<sup>43</sup>.

Wszyscy podlegali regulaminowi, według którego wspólnie odmawiano modlitwy, przyjmowano posiłek, a o ustalonej godzinie obowiązywało pójście na spoczynek. W wychowaniu przyświecał Augustynowi podwójny

36 Sermo 25, 8, CCL 41, 339.

37 Possidius, Vita Sancti Augustini 24, PL 32, 54.

38 Sermo 355, 4, 5, PL 39, 1572, PSP 12, 279.

39 Sermo 356, 13, PL 39, 1579 n., PSP 12, 289.

40 J. Pastuszka, Św. Augustyn jako wychowawca duchowieństwa, AK 16/1930/ t. 26, 132-152.

41 Sermo 104, 3, 4, PL 38, 617 n., MA I 546.

42 Sermo 355, 1, 1, PL 39, 1568.

43 Sermo 356, 14, PL 39, 1580: "Qui habere voluerit proprium et de

cel: odwrócenie od zła i skierowanie ku dobru. Biskup chciał wyrobić w klerykach ducha odosobnienia i umiłowania samotności dla zdobywania cnót, przede wszystkim cnoty miłości<sup>44</sup>. Jak zaś wysoko cenił cnotę posłuszeństwa, świadczy jego stwierdzenie, że jedna modlitwa człowieka posłusznego zostanie prędzej wysłuchana, niż dziesięć tysięcy modlitw człowieka pysznego i zatwardziałego<sup>45</sup>. Posłuszeństwo uważał w pewnym stopniu za matkę wszystkich innych cnót<sup>46</sup>. Jest ono bowiem początkiem sprawiedliwości, nakazem roztropności i wymaga pokory, a tę stawiał Augustyn na pierwszym miejscu i wymagał jej od kleryków. Był też przeciwny wszelkim obmowom. Aby nie obmawiano bliźnich podczas posiłku, kazał w refektarzu umieścić napis: "kto lubi podgryzać słowami życie nieobecnych, niech wie, że nie jest godny tego stołu"<sup>47</sup>.

Modlitwa w augustyńskim seminarium zajmowała naczelne miejsce, lecz oprócz praktyk religijnych Biskup podkreślał w wychowaniu potrzebę pracy fizycznej i studium. Jedynie zajęcia duszpasterskie, a zwłaszcza sprawowanie sakramentów św., uwalniały od obowiązków pracy fizycznej i dawały według niego prawo "do utrzymania z ołtarza"<sup>48</sup>.

Zdaniem Biskupa Hippony chrześcijaństwo jest tak samo religią umysłu jak i serca oraz troszczy się o kształtowanie świętych, jak i mędrców. Klerycy winni studiować, by wzbogacić swoją myśl, wyostrzyć bystrość sądu i obudzić smak naukowy, co posiada pierwszorzędne znaczenie przy studium Pisma św. Do jego zrozumienia konieczna jest znajomość języków biblijnych: hebrajskiego i greckiego<sup>49</sup>. Klerycy winni wzbogacić swą wiedzę sztukami wyzwolonymi i wykorzy-

-----  
proprio vivere, et contra ista praecepta nostra facere, parum est ut dicam, non mecum manebit: sed et clericus non erit", PSP 12, 290.

44 Enarratio in Psalmum 103, 1, 9-14, CCL 40, 1481-1488, PSP 41, 11-19.

45 De opere monachorum 17, 20, CSEL 41, 564: "Citius enim exauditur una oboedientis oratio quam decem milia contemptoris".

46 De bono coniugali 24, 32, CSEL 41, 227 n.; tłum. W. Eborowicz, Wartości małżeństwa, Pelplin 1981, 84.

47 Possidius, Vita 22, PL 32, 52: "Quisquis amat dictis absentum /sic!/ rodere vitam. Hanc mensam indignam noverit esse sibi".

48 Por. J. Pastuszka, Św. Augustyn, art. cyt., 145.

49 De doctrina christiana II 11, 16, CCL 32, 42 PSP 22, 46.



stywać je do głoszenia Ewangelii<sup>50</sup>. Augustyn nauczał swoich kleryków tego, co sam przestudiował i przeżył. Dokonywał analizy fragmentów dzieł św. Cypriana, Laktancjusza, św. Hilarego i św. Ambrożego. Podawał własne prace, w których rozum łączył z wiarą, rzeczy doczesne z wiecznymi, a wiedzę ludzką z mądrością Bożą<sup>51</sup>.

Posydusz podkreśla, że dzieło Biskupa Hippony przyczyniło się do wzrostu Kościoła nie tylko w Afryce, ale i w okolicach zamorskich, i to dzięki temu, że jego pisma tłumaczono na język grecki<sup>52</sup>; nie ocalał jednak niestety żaden z tych greckich przekładów. Augustyńska szkoła wydała też wielu kapłanów i około dziesięciu biskupów<sup>53</sup>. Biograf św. Augustyna, podsumowując niejako życie swego mistrza, stwierdza, iż zostawił on dostateczną ilość duchowieństwa /clerum sufficientissimum/, pełne klasztory męskie i żeńskie /monasteria virorum ac feminarum /.../ plena/ oraz bogate biblioteki /una cum bibliothecis/ z dziełami własnymi jak i innych pisarzy<sup>54</sup>. Dzisiejsze seminarium duchowne, chociaż różni się swym ustrojem od dawnego augustyńskiego "monasterium clericorum", to jednak żyje tymi samymi ideałami i służy tym samym celom. Życie zamknięte, poświęcone wychowaniu i kształceniu kleryków do przyszłej duszpasterskiej pracy pod okiem biskupa i pod kierunkiem przełożonych, to główne idee i praktyka wywodząca się od św. Augustyna.

## 2. Posługiwanie w Kościele Afrykańskim

Drugim kręgiem duszpasterskiej działalności Biskupa Hippony był Kościół Afrykański. Przemawiał on nie tylko w Hipponie, ale we wszystkich kościołach Afryki, dokąd go zapraszano, albo gdzie przebywał przejazdem, zwłaszcza w Kartaginie. W swoich "Retractationes" tak pisze:

"Udziałem moim było to, że gdziekolwiek znalazłem się, musiałem mówić do ludzi; niezmiernie rzadko mogłem milczeć i posłuchać innych, ażeby "być chętnym do słu-

50 Por. tamże, II 40, 60, CCL 32, 73 n.; PSP 22, 67 n.

51 Por. A. Eckmann, Kultura klasyczna u św. Augustyna, VoxP 6/1986/ z. 10, 58 n.

52 Possidius, Vita 11, PL 32, 42.

53 Por. tamże.

54 Por. tamże, 31, PL 32, 64.

chania, a powolnym do mówienia" /Jk 1, 19/<sup>55</sup>.

Augustyn, nauczając, kierował się odpowiedzialnością za prawdę objawioną i historyczną sytuacją Kościoła Afrykańskiego. We wstępie do III księgi "De Trinitate" wyznaje:

"Niech mi wierzą albo nie wierzą, co do mnie jednak, to wolę czytać niż pisać książki. Kto zaś nie zechce temu uwierzyć, a może i chce się przekonać, niechaj dostarczy mi książek odpowiadających na to, czego ja szukam i o co pytają inni. Bo na pytania ich jestem wystawiony z racji mego urzędu w służbie Chrystusa i ze względu na gorące pragnienie zabezpieczenia naszej wiary przed błędami ludzi zmysłowych i pozbawionych ducha. Jeśli dostarczy mi książek, wtedy zobaczysz, jak łatwo się uspokoję rzucając tę pracę, i z jaką radością zostawię pióro w spokoju"<sup>56</sup>.

Biskup Hippony odgrywał ważną rolę w Kościele Afrykańskim dzięki osobistej świętości, niezwyklej pracowitości, rozległej wiedzy, badawczemu umysłowi pełnemu ciekawości, pamięci graniczącej z cudem i nieodpartemu dążeniu pozyskania wszystkich ludzi dla Chrystusa i Kościoła. Stąd to wykorzystując swoje wielkie zdolności nie tylko głosił w kościołach poza swoją diecezją kazania, ale także prowadził dysputy z braćmi odłączonymi, z których najbardziej znana jest jego dyskusja prowadzona w Cezarei w Mauretanii z biskupem donatystów Emerytem. Wszelkimi bowiem sposobami szukał dialogu z donatystami, wierząc w skuteczność szczerzej i otwartej dyskusji. Konferencja w Kartaginie była urzeczywistnieniem i uwieńczeniem jego wysiłku<sup>57</sup>. Dzięki dyskusjom z donatystami i swemu przepowiadaniu, pogłębił naukę katolicką o naturze sakramentów i Kościoła. Nauczał, iż misterium Kościoła polega na współuczestnictwie w sakramentach i w świętych obcowaniu. Sakramenty Kościoła są według niego sakramentami Chrystusa. Chrystus je ustanowił, a udzielane w jego imię, wyciskają na przyjmującym jego znamię. W dyskusji

55 *Retractationes, Prologus 2, CSEL 36, 9, PSP 22, 182.*

56 *De Trinitate III 1, CCL 50, 127, POK 25, 150.*

57 *Gesta cum Emerito Donatistarum Episcopo, CSEL 53, 179-196; Breviculus collationis cum Donatistis, CSEL 53, 37-92.*

z donatystami podkreślał również, że głównym szafarzem chrztu jest Chrystus<sup>58</sup>. Nie wystarczy jednak przyjęcie tego sakramentu bez łaski jemu właściwej, którą jest miłość wlnana w serca przez Ducha Świętego. Tej miłości nie uznają ci, którzy rozrywają jedność Kościoła zaznaczoną przez środki zbawienia i realizowaną przez urzeczywistnienie najważniejszego przykazania<sup>59</sup>.

Kościół jest ludem Bożym pielgrzymującym do wieczystych przeznaczeń, a Chrystus nim rządzi. Wszyscy dobrzy pasterze stanowią jedność w jednym Pasterzu<sup>60</sup>. Biskup Hippony był apostołem i teologiem jedności. Kościół jest Ciałem Chrystusa, którego duszą jest Duch Święty<sup>61</sup>. Ciałem Chrystusa jest jedynie Kościół katolicki<sup>62</sup>, i tylko w nim można znaleźć zbawienie<sup>63</sup>. Kościół jest faktem historycznym i posiada wymiar eschatologiczny. Prawdziwy, jeden, święty Kościół jest powszechny i apostołski. Prawdziwy Kościół nie może zatem skryć się jedynie w Afryce i pozostać w odłamie donatystów<sup>64</sup>, a będąc zbudowany na fundamencie apostołów może być rozpoznany dzięki sukcesji apostołskiej<sup>65</sup>. Wzruszająca jest Augustyńska miłość do Kościoła:

"Miłujmy Pana Boga naszego, ukochajmy jego Kościół. Pana jako Ojca, jego jako matkę. Jego jako Pana, Kościół jako jego służebnicę, ponieważ jesteśmy synami jego służebnicy. Małżeństwo to jednak jednoczy wielka miłość. Nikt nie obraża jednego, a zjednuje sobie drugiego"<sup>66</sup>.

- 
- 58 In Joannis Evangelium Tractatus 6, 7, CCL 36, 56 n., PSP 15/1, 99; zob. też Contra Cresconium IV 16, 19, CSEL 52/2, 519 n.
- 59 Por. A. Trape, Święty Augustyn, dz. cyt., 182 n.
- 60 Sermo 46, 13 i 30, CCL 41, 540 i 555 n.
- 61 Sermo 267, 4, 4, PL 38, 1231.
- 62 Epistula 185, 11, 50, CSEL 57, 43.
- 63 Sermo ad Caesariensis ecclesiae plebem 6 n., CSEL 53, 174-176.
- 64 Epistula 93, 6, 20 - 9, 28, CSEL 34, 2, 464-473; Epistula 129, 2 - 3, CSEL 44, 34-36.
- 65 Enarratio in Psalmum 86, 2-4, CCL 39, 1198-1202, PSP 40, 112-115; A. Trape, Święty Augustyn, dz. cyt., 185-189.
- 66 Enarratio in Psalmum 88, 2, 14, CCL 39, 1244, PSP 40, 161 n.

### 3. Posługiwanie w Kościele Powszechnym

Pasterska działalność św. Augustyna wykraczała daleko poza granice Afryki i rozprzestrzeniła się na cały Kościół. Pierwszym narzędziem jego oddziaływania były jego własne dzieła i listy. Wyrwano sobie jego najmniejsze utwory i to często bez wiedzy i woli autora. W ten sposób np. zabrano Augustynowi i przekazywano dalej dwanaście pierwszych ksiąg "De Trinitate" przed ich autorskim przejrzaniem, traktat "De mendacio", wykład listu Jakuba, który - niestety - nie zachował się, a zredagowali go i uporządkowali dopiero słuchacze Biskupa Hippony<sup>67</sup>. Zdarzało się, że wykradano jego listy w drodze do adresata, sporządzano z nich odpisy, i rozsyłano ciekawym, jak również i wielbicielom. W ten sposób właśnie św. Hieronim dowiedział się o liście wysłanym do niego przez św. Augustyna i o wrażeniu, jakie ten list wywołał w Italii, którego jednak nigdy nie otrzymał<sup>68</sup>.

Biskup Hippony prowadził dla dobra Kościoła Powszechnego dysputy z manichejczykami, pelagianami, arianami i poganami. Zasady manichejskie wyłożone w pismach Fausta obala w dziele "Contra Faustum Manichaeum"<sup>69</sup>, a w "De natura boni"<sup>70</sup> zbija dualizm, czyli naukę o najwyższych pierwiastkach dobra i zła, to jest światłości i ciemności. O walce z manichejczykami czyni też wzmianki w swych listach<sup>71</sup>. Do pism przeciw manichejczykom należą też jego komentarze do Księgi Rodzaju<sup>72</sup>. Doświadczenie i znajomość manicheizmu, umysłowa przewaga i pasterska gorliwość spowodowały, że sekta ta zniknęła z diecezji biskupa Hippony i Afryki. Pewne elementy tej doktryny można jeszcze odnaleźć w niektórych koncepcjach herezji średniowiecznych.

---

67 *Retractationes* II 13, 1; II 15, 1; II 32, 1, CSEL 36, 145 n.; 147, 169 n., PSP 22, 255, 256, 268; *Epistula* 174, CSEL 44, 650 n.

68 *Epistula* 72, CSEL 34/2, 255-262.

69 *Contra Faustum Manichaeum*, CSEL 25/1, 249-797.

70 *De natura boni*, CSEL 25/2, 853-889.

71 *Por. Index epistularum*, CSEL 58, 255 n.

72 *Zob. De Genesi contra Manichaeos, De Genesi ad litteram imperfectus liber, De Genesi ad litteram libri duodecim; zob. W. Myszor, Wstęp: Od manicheizmu do metafizyki, PSP 25, 5-20.*

Biskup Hippony odniósłszy zwycięstwo nad przywódcami manicheizmu, przypisuje swoje powodzenie przede wszystkim Bogu, któremu dziękuje, iż błędzającym okazał swe miłosierdzie oraz modli się, aby przez jego dalsze pasterskie posługiwanie pozostali byli uwolnieni od błędu<sup>73</sup>.

Autorytet św. Augustyna okazał się decydujący w dyskusji z pelagianami, dzięki której powstał główny trzon jego nauki o łasce. Dzieła Augustyna "De spiritu et littera"<sup>74</sup> i "De fide et operibus"<sup>75</sup>, chociaż zwalczają błędy, oszczędzają osobę Pelagiusza<sup>76</sup>, który wraz ze swym uczniem Celestiuszem głosił, iż istnieją ludzie absolutnie wolni od grzechu<sup>77</sup>. To przekonanie wywodziło się z ich poglądu o niezależności wolnej woli ludzkiej<sup>78</sup>.

Poglądy Pelagiusza i Celestiusza dały Augustynowi impuls do wyjaśnienia nauki o łasce. Religijny myśliciel i teolog powodowany racjami teologicznymi, wymaganiami metafizyki i własnego doświadczenia wyjaśniał, że "dobroć człowieka upadłego jest darem Bożym, a nie osiągnięciem ludzkim" oraz, że "zwrot człowieka do Boga odbywa się dzięki łasce Pana"<sup>79</sup>. Bezgrzeszność, którą miałby człowiek sobie zawdzięczać, doprowadziłaby do zakwestionowania soteriologicznego tłumaczenia śmierci Chrystusa<sup>80</sup>. Biskup Hippony uznaje u wielu sprawiedliwych wolność od zarzutu /querela/ i od występków /crimina/.

73 Por. De natura boni 48, PL 42, 571 n.; zob. A. Bukowski, Święty Augustyn jako wzór chrześcijańskiego polemisty /na podstawie polemiki przeciwko manichejczykom/, AK 17/1931/ t. 28, 1-13.

74 De spiritu et littera, CSEL 60, 153-229.

75 De fide et operibus, CSEL 41, 33-97.

76 Por. W. Eborowicz, Wprowadzenie /Św. Augustyn wobec pelagianizmu/, w: Św. Augustyn, Wiara łaska przeznaczenie, Poznań 1970 = POK 27, 32.

77 Por. Augustinus, De natura et gratia, CSEL 60, 237 n.

78 Por. Św. Augustyn, Doskonała sprawiedliwość człowieka, przetłum. i wstępem opatrzył W. Eborowicz, Pelplin 1982, 12.

79 W. Eborowicz, Wstęp, w: Św. Augustyn, Doskonała sprawiedliwość człowieka, dz.cyt., 14; zob. tenże, Augustyn, Myśl teologiczna, EK I 1105 n.

80 De perfectione iustitiae hominis 7, 16, CSEL 42, 13 n.; Doskonała sprawiedliwość człowieka, dz.cyt., 33.

ale nie od grzechów /peccata/<sup>81</sup>. Błędy Pelagiusza zwalczał nie tylko w swoich dziełach, ale i w listach, kazaniach i dyskusjach.

W 413 r. w Kartaginie, w kazaniu wygłoszonym w bazylice Maiorum omówił sprawę chrztu dzieci. Nie ukrywał, że tkwi w nim wielka tajemnica, którą przyjmował, gdyż głosi ją Pismo św.<sup>82</sup> Kończąc zaś kazanie zachęcał do miłości i łagodności w stosunku do ludzi głoszących odmienne poglądy:

"Upominamy nowinkarzy jak przyjaciół; nie chcemy dyskutować z nimi jak z nieprzyjaciółmi. Rzucają na nas oszczerstwa, a my je znosimy; niech jednak nie ganią zasad wiary; niech się nie podnoszą przeciw prawdzie; niech się nie przeciwstawiają Kościołowi /.../. Wy, którzy ich znacie, zachowujcie się wobec nich po przyjacielsku, po bratersku, uspakaając, z miłością i współczuciem; czyńcie wszystko, co nakaze wam czynić pobożność"<sup>83</sup>.

Augustyn wyraził w tych słowach swój szacunek do tajemnic wiary, miłość do Kościoła i zyczliwość dla błądzących. Kiedy zaś papież Innocenty I wypowiedział się stanowczo przeciw błędowi Pelagiusza, radość biskupa Hippony była wielka. Wyraził ją w kazaniu, które poświęcił temu darowi Boga 23 września 417 r. w Kartaginie słowami zakończenia:

"Otrzymaliście już odpowiedzi. Sprawa jest skończona. Oby wreszcie skończył się błąd. Ostrzegamy więc, aby uważali, pouczamy, aby wiedzieli. Módlmy się, aby się nawrócili"<sup>84</sup>.

W tym ostatnim zdaniu zawarł najgłębszy sens swego życia. Sam modlił się i innych zachęcał do modlitwy o nawrócenie błądzących,

---

81 De perfectione iustitiae hominis 9, 20 i 11, 24, CSEL 42, 18-20 i 24-25, tłum. Eborowicz s. 37 i 40; In Joannis Evangelium Tractatus 41, 10, CCL 36, 363, PSP 15/1, 499 n.; zob. Contra duas epistulas Pelagianorum, PL 44, 549-638; Enchiridion ad Laurentium, PL 40, 231-290, POK 10, 77-170.

82 Sermo 294, 7, 7, PL 38, 1339 n.

83 Sermo 294, 21, 20, PL 38, 1348, w: G. Bardy, Święty Augustyn, człowiek i dzieło, z franc. tłum. Z. Kobylańska, Warszawa 1955, 320.

84 Sermo 131, 10, 10, PL 38, 734. "/.../ rescripta venerunt.

o wyprostowanie ich drogi<sup>85</sup>.

Pod koniec swego życia Pasterz z Hippony miał jeszcze okazję spotkania się z arianami. Zjawili się oni w Afryce w latach dwudziestych V wieku. Augustyn miał możliwość skomentowania arian-skiej ulotki krążącej jeszcze po Afryce pt. "Sermo Arianorum"<sup>86</sup>. W kilka lat później prowadził dyskusję z biskupem arian Maksyminem, który przybył do Afryki z wojskiem Gotów pod dowództwem Segisvulta, wysłanym przez cesarza przeciw Bonifacjuszowi. Zanim jednak osobiście spotkał się z arianami, w dwanaście lat po soborze powszechnym w Konstantynopolu uznał, że nadszedł czas na syntetyczne omówienie centralnej tajemnicy naszej wiary, czego owocem jest traktat "U Trójcy Świętej" pisany w latach 394-420. Z nauki pogłębianej przez dwadzieścia lat wyłoniła się jego wspaniała teoria o życiu łaski<sup>87</sup>.

Dyskusje z innowiercami uważał Biskup Hippony za pożyteczne, bo "gdy /.../ heretycy, kipiący gorącym wzburzeniem, napastują wiele rzeczy związanych z wiarą katolicką, wtedy - gwoli obrony ich przed nimi - i bada się je dokładniej, i stara się zrozumieć jaśniej, i głosi się z większym zapałem, tak iż poruszona przez przeciwnika sprawa stwarza sposobność do lepszego jej poznania"<sup>88</sup>.

Przedmiotem niezmiernie troski św. Augustyna byli również poganie, z którymi, szczególnie z wykształconymi, prowadził dyskusję w swych listach<sup>89</sup>. O duszpasterstwie niższych warstw ludności pisał w pewnym stopniu w "De catechizandis rudibus"<sup>90</sup>. "Rudes" nazywał tych, którzy nie uczęszczali do żadnej szkoły i nie mieli żadnych złudzeń odnośnie do ich nawróceń. Widział, że niektórych

-----  
Causa finita est: utinam aliquando finiatur error! Ergo ut advertant monemus, ut instruantur docemus, ut mutantur oremus".

85 Por. J. Mirewicz, Współtwórcy i wychowawcy Europy, Kraków 1983, 104.

86 Contra sermonem Arianorum, PL 42, 683-708.

87 Por. J. M. Szymusiak, Wprowadzenie, w: Św. Augustyn, O Trójcy Świętej, tłum. M. Stokowska, Poznań 1962 = POK 25, 20.

88 De Civitate Dei XVI 2, 1, CCL 48, 299, Kornatowski II 214.

89 Por. A. Eckmann, Dialog świętego Augustyna ze światem pogańskim w świetle jego korespondencji, Lublin 1987.

90 De catechizandis rudibus, CCL 46, 121-178, POK 10, 1-6.

spośród nich skłaniały do Kościoła bądź to materialne korzyści, bądź to bliżej nieokreślona obawa przed Bogiem chrześcijan<sup>91</sup>; dlatego też uważał, że przychodzącego na naukę katechizmu należy dokładnie zbadać, dlaczego chce zostać chrześcijaninem. Cieszył się jednak, kiedy poganie z pobudek nadprzyrodzonych podejmowali decyzję przyjęcia chrześcijaństwa. W "De catechizandis rudibus" zastanawia się nad tym, jak Kościół ma postępować z tymi, którzy pragną wejść do jego wspólnoty. Podobnie jak w korespondencji z poganami odrzuca wszelki schematyzm w traktowaniu katechumenów. Duchowni zajmujący się nimi, winni poznać każdego katechumena osobiście i ukazać mu istotę chrześcijaństwa. Tych niewykształconych katechumenów należy w świetle Pisma św. pouczyć o wierze Kościoła i o chrześcijańskim życiu. W katechezie chodzi przede wszystkim o ukazanie początkującym w wierze miłości Bożej<sup>92</sup>. Nie oznacza to wszakże, iż bojaźń Boża ma być całkowicie pominięta. Nie może jej zabraknąć ze względu na sprawiedliwość Bożą i sąd ostateczny, ale ponad bojaźnią w katechumenach musi wzrastać miłość do Boga i ludzi<sup>93</sup>, która opiera się na miłości Boga do nas. Dlatego Chrystus, jako najwyższy dowód miłości Boga, musi być szczytowym punktem nauczania, podobnie jak stanowi on centrum Pisma św. Kiedy człowieka ogarnia miłość Boża /caritas Dei/, przezwyciężona zostaje pycha /superbia/, a jej miejsce zajmuje pokora /humilitas/. Wielka caritas i nie mniejsza humilitas, sprawiały, że Pasterz z Hippony miał wspólny język zarówno z wykształconym, jak i prostym poganinem, bo obojdwóm pragnął zbliżyć do Chrystusa.

ciąg dalszy w następnym zeszycie.

Ks. Augustyn Eckmann - Lublin

SAINT AUGUSTINE - THE PASTOR  
/Summary/

The article consists of four parts. In the first one the author presents the Augustinian image of a shepherd, in the second - the pa-

-----  
91 De catechizandis rudibus 5, 9, CCL 46, 129 n.

92 Tamże, 4, 7, CCL 46, 126 n.

93 Tamże, 5, 9, CCL 46, 129.



storal service of the bishop of Hippo Regius, in the third - Augustinian pastoral zeal, and in the fourth the duties of the faithful towards the shepherd.

The shepherd is the builder, who builds on the rock, which is Jesus Christ, the farmer, who works in the God's vineyard, the servant of God and the Church. Being the servant, the shepherd is a dispenser, governor, distributor and giver of nourishment to the co-servants in need, he is the fisherman of souls, the guard of his people, the teacher of the faithful, and, together with them, he is the pupil in the school of Christ, the father and the light, which enlightens people with the light of the truth.

St. Augustine's activity included three, concentrically widening circles: the local Church in Hippo Regius, the African Church, and the Universal Church. The duties of the shepherd of Hippo Regius included: preaching, dispensing sacraments, solving the difficult problems of his diocesans, care for the poor, care for the formation of clergy, supervising the community of monks, governing the convents of nuns.

The Augustinian service in the African Church was revealed in preaching in different African churches, active participation in regional synods and presenting the Catholic teaching concerning the sacraments and the Church.

For the use of the Universal Church he wrote many works and letters, held disputes with Manichaeans, Arians and pagans. They have all been the subject of his tireless care.